

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 lutego 2025 r.,

w sprawie z wniosku **B. G. i G. G.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyń od wyroku

Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 12 kwietnia 2024 r., sygn. akt II AKa 545/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku z 17 lipca 2023 r.,

sygn. akt III Ko 15/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić wnioskodawczynie z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rybniku wyrokiem z dnia 17 lipca 2023 r., w sprawie o sygn. akt III Ko 15/22, po rozpoznaniu wniosku o zadośćuczynienie za krzywdę i odszkodowania za szkodę doznane przez K. G., powstałe na skutek wydania i wykonania wyroku skazującego byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 28 lipca 1950 r., sygn. akt Sr 385/50, postanowienia

Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z dnia 15 grudnia 1950 r., sygn. akt SnOdw.S 2873/50 i postanowienia Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z dnia 15 czerwca 1955 r., sygn. akt Zg.Og. 749/55 w związku z podejmowaniem przez niego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, uznał, iż sumą adekwatną za poniesione przez niego cierpienia będzie kwota 320.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 57.182,54 zł tytułem odszkodowania. Ustalone w ten sposób kwoty podzielił na równe części pomiędzy wnioskodawczynię.

Apelację od ww. wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczyń i zarzucił rozstrzygnięciu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą adekwatną zadośćuczynienia za krzywdę doznana przez K. G. a jest kwota 320.000 złotych, pomimo, że jest to kwota niewspółmierna do rozmiarów doznanych przez niego krzywd i cierpień, ich intensywności i nieodwracalnego charakteru, podczas gdy te względy przemawiają za zasądzeniem na rzecz wnioskodawczyń znacznie wyższej kwoty zadośćuczynienia;

2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniemi wiedzy, to jest uznanie, że zasądzone w sprawie zadośćuczynienie spełnia cel i wymogi określone w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku, w przypadku krzywd doznanych przez K. G.;

3. obrazę prawa materialnego, to jest art. 8 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, poprzez uwzględnienie przy miarkowaniu należnej kwoty zadośćuczynienia okoliczności, że K. G. został skazany za zabójstwo J. R., podczas gdy Sąd I instancji wyeliminował z okresu, za który orzekł zadośćuczynienie i odszkodowanie, część kary, której nieważność nie została stwierdzona, a która orzeczona została za wskazany wyżej czyn,

4. obrazę prawa materialnego, to jest art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 361 1 k.c., poprzez błędną wykładnię, zawężającą w sposób nieumocowany w przepisach prawa pojęcie odszkodowania, niwecząc kompensacyjny charakter

odszkodowania, a wyrażony poprzez przyjęcie przez sąd orzekający jako podstawę wyliczenia odszkodowania kwotę netto, podczas gdy realną szkodą represjonowanego jest utrata wynagrodzenia wraz z ubezpieczeniem i składką emerytalną, a więc daninami publicznoprawnymi.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uwzględnienie żądań wnioskodawczyń i zasądzenie na ich rzecz wnioskowanej kwoty zadośćuczynienia oraz odszkodowania wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 12 kwietnia 2024 r., sygn. akt II AKa 545/23 utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku.

Kasację od wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczyń i zarzucił rozstrzygnięciu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 167 k.p.k. i art. 193 k.p.k. i art. 452 § 2 pkt. 1 k.p.k. - poprzez brak właściwego i rzetelnego rozpoznania wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, w sytuacji gdy sąd II instancji miał bezwzględny obowiązek merytorycznego i należytego rozpoznania wszystkich zarzutów, a nie jedynie lakonicznego wskazania istnienia przesłanek negatywnych w postępowaniu pełnomocnika, które były powodem uniemożliwiającym zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania zgodnie z żądaniem wnioskodawczyń przez sąd I instancji, podczas gdy prawidłowa kontrola instancyjna skutkowałaby przeprowadzeniem czynności z urzędu przez sąd odwoławczy w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na fakt wywołania choroby więziennej u pokrzywdzonego, czego efektem było jego zachowanie po opuszczeniu więzienia i w trakcie dalszej inwigilacji prowadzonej przez UB zgodnie z zapisami w kartotekach, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem prawidłowe rozpoznanie zarzutów przez sąd II instancji powinno odbywać się na podstawie wiedzy eksperckiej biegłego z uwzględnieniem faktów historycznych w zakresie funkcjonowania miejsc izolacji K. G. i okazania stosownych dokumentów wnioskodawczyniom pomimo braku inicjatywy pełnomocnika w tym zakresie oraz wskazania, że czynności dowodowe w dalszym zakresie z uwagi na ich wielość powinny zostać przeprowadzone na nowo przed Sądem Okręgowym w Rybniku, co prowadzić winno sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania art. 440 k.p.k. w zw. z art. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i art. 167 k.p.k. zw. z art. 193 k.p.k. oraz art. 437 § 2 k.p.k. polegającego na braku przeprowadzenia czynności dowodowych z urzędu w zakresie powołania biegłego z zakresu ekonomii i tym samym przeprowadzeniu kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy z pominięciem ekspertyzy w zakresie określenia utraconego dochodu z uwzględnieniem okoliczności braku jego obciążeń należnościami publicznoprawnymi w okresie od 8 marca 1950 r. do 5 lipca 1955 r. i zaniżenie należnego odszkodowania z tytułu utraconych korzyści z powodu braku wynagrodzenia brutto, wskutek czego doszło do wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, spowodowanego skupieniem się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez sąd odwoławczy na opisie istniejącej, zdaniem tego sądu, podstawy do oddalenia apelacji, co nastąpiło z naruszeniem art. 21 ust. 1 pkt 3b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (j.t. Dz. U. 2024.226).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pełnomocnik wnioskodawczyrnił wnioś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie wskazać należy, że na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i 519 k.p.k. kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego i może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony w ramach postępowania kasacyjnego do ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolowania prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Na tym etapie niedopuszczalne jest również podnoszenie w kasacji zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu I instancji.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przeniknięcie uchybienia pierwszoinstancyjnego do postępowania odwoławczego aktualizować się może dopiero w sytuacji, gdy sąd odwoławczy przeprowadzi nienależytą kontrolę instancyjną i zaakceptuje orzeczenie sądu pierwszej instancji, pomimo że

dotknięte jest ono wadami, na które zwrócono uwagę w zwykłym środku odwoławczym (tak: postanowienie SN z 30.08.2022 r., I KK 236/22, LEX nr 3483535). W takim wypadku to na skarżącym ciąży obowiązek podniesienia i wykazania wadliwości procedowania przez sąd odwoławczy, w następstwie, którego doszło do owego przeniknięcia uchybienia do orzeczenia drugoinstancyjnego, co mogłoby się wyrażać w nierzetelnym rozpoznaniu zarzutów środka odwoławczego, oraz wykazanie, że uchybienie to mogło mieć wpływ - i to istotny - na treść zaskarżonego orzeczenia (tak: postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2021 r., III KK 16/21, LEX nr 3220128).

Autor kasacji zarzuca sądowi odwoławczemu naruszenie standardów kontroli odwoławczej wywodząc zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 193 k.p.k. i art. 452 § 2 pkt. 1 k.p.k., art. 437 § 2 k.p.k., art. 440 k.p.k.

Odnosząc się do standardów kontroli instancyjnej wskazać należy, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu przepisu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czy naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak: postanowienie SN z 19.09.2024 r., V KK 382/24, LEX nr 3773958).

Wbrew twierdzeniom skarżącego w przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy prawidłowo i rzetelnie rozważył zarzuty apelacji. Zarzuty - pomimo pozornego wskazywania na uchybienia, mające wystąpić na etapie postępowania odwoławczego, w istocie sprowadza się do kontestowania, wbrew treści art. 519 k.p.k., oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd I instancji i wyrażania dezaprobaty dla wyników kontroli odwoławczej, co wskazywało już *prima facie* na ich oczywistą bezzasadność. Pełnomocnik wnioskodawczyń kwestionuje wysokość

ustalonej przez sąd I instancji i zaaprobowanej w toku kontroli instancyjnej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania zaś wywiedziona w tym przedmiocie argumentacja stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd I instancji, uznanymi za słuszne przez sąd II instancji. Wbrew twierdzeniom autora kasacji sąd odwoławczy nie naruszył dyspozycji. art. 167 k.p.k. zw. z art. 193 k.p.k. Do naruszenia art. 167 k.p.k. może dojść jedynie wówczas, gdy przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu jest niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym konieczne dla prawidłowego wyrokowania (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2021 r., sygn. akt III KK 182/21). Innymi słowy, do obrazu tego przepisu może dojść jedynie w przypadku uzasadnionego przekonania, że materiał dowodowy w sprawie jest niepełny, nasuwa wątpliwości i wymaga uzupełnienia. W tej sprawie jednak taka sytuacja nie zachodziła. Dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie ustalenie wysokości zadośćuczynienia nie wymagało powzięcia wiadomości specjalnych, w związku z czym sąd nie naruszył art. 193 k.p.k.

W toku prowadzonej kontroli instancyjnej, sąd odwoławczy nie miał wątpliwości, iż ustalając kwotę zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wszystkie okoliczności, jakie są istotne dla określenia jego wysokości. Jak podkreślił sąd *ad quem* w treści zaskarżonego wyroku, wywody uzasadnienia środka odwoławczego zmierzały do tego, aby nadać tym okolicznościom większe znaczenie, intensyfikujące w przekonaniu pełnomocnika rozmiar krzywd doznanych przez represjonowanego. Tę samą polemikę, stosuje skarżący w nadzwyczajnym środku odwoławczym. W związku z powyższym zarzut z pkt. 1 kasacji okazał się chybiony.

Również chybiony okazał się zarzut z pkt. 2 kasacji. Zarzut ten, tylko pozornie odnosi się do kontroli odwoławczej bowiem skarżący kwestionuje dokonane przez sąd I instancji i zaaprobowane przez sąd II instancji, ustalenia faktyczne w zakresie przyjęcia przy wyliczeniu odszkodowania kwoty netto. Nie wskazuje przy tym na żadne uchybienia w zakresie kontroli odwoławczej, ograniczając uzasadnianie zarzutu do polemiki z treścią uzasadnienia sądu odwoławczego oraz forsowania subiektywnej interpretacji wyników postępowania dowodowego. Kwestię sposobu ustalenia kwoty odszkodowania w sposób wyczerpujący natomiast rozważył sąd

odwoławczy, stając na stanowisku, że zasądzając kwotę netto, utraconego przez represjonowanego wynagrodzenia, słusznie odwołał się sąd I instancji w zakresie uzasadnienia takiej decyzji, do przepisu art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, a jednocześnie trafnie wskazał, iż szkodą poniesioną przez represjonowanego jest wynagrodzenie, które z uwagi na pozbawienie wolności nie zostało mu wypłacone, te zaś otrzymałby już z uwzględnieniem potrącenia należności publicznoprawnych. Takie stanowisko sądu I instancji zgodne jest z utrwaloną linią orzecniczą zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych.

W zarzucie z pkt. 2 autor kasacji wskazuje na naruszenie przez sąd odwoławczy treści przepisu art. 440 k.p.k. O naruszeniu art. 440 k.p.k. przez sąd odwoławczy można mówić jedynie wówczas, gdy sąd ten zignorował lub nie zauważył oczywistych i bezspornych uchybień popełnionych przez sąd niższej instancji, które mogły naruszyć zasadę rzetelnego procesu prowadząc do rażącej niesprawiedliwości orzeczenia tego sądu. Ta "rażąca niesprawiedliwość" w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko oczywista - a więc widoczna na pierwszy rzut oka, ale także powinna charakteryzować się poważnym ciężarem gatunkowym uchybienia. Tego rodzaju naruszeń skarżący w sprawie jednak nie wykazał, co czyniło kasację niezasadną w stopniu oczywistym.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił wnioskodawczynię od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.

[J.J.]

[r.g.]